Nro 66.

Z Warszawy R. 1792.
Dnia 2. Października.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Uniwersał względem odebrania Rachunków od przeszłych Kommissyow Cywilno-Woyskowych, do Prześwietnych Konfederacyow Woiewodztw, Ziem, i Powiatów wydany.

Konfederacya Generalna Wolnych Obu Złączonych Narodów.

Jako naypięknieyszym Wolnych Narodów iest zaszczytem, iż nie narzucone od Despoty, lecz dobrowolne na obronę i potrzeby Kraiowe składaią Podatki, tak powinno bydź iednym z pierwszych obowiązków Władzy Rządowey, doglądać nayściśley, iżby takowe dochody, na same publiczne, nie żadne uboczne wydatki obracane były. Z tego powodu Konfederacya Generalna obu Narodów wszystkie zeszłe Kommissye Cywilno-Woyskowe, Woiewództw, Ziem, i Powiatów, w Koronie, do uczynienia rachunków ze wszelkich percept do Kass swoich wchodzących i wychodzących obowiązuie, mieć chcąc: aby też rzeczone Kommissye Cywilno-Woyskowe w Osobach ostatni komplet przed ustaniem ich czynności składaiących, *respective* swoich Woiewództw, Ziem, i Powiatów, z pieniędzy na Magazyny, Rekrutów z Dóbr pogranicznych, Ofiar dobrowolnych Obywatelskich, bądź w pieniądzach, bądź w ruchomościach złożonych, z sypki, czyli w istocie oddaney, czyli w pieniądze przemienioney, albo też w Remanencie pozostałey, Groszowego, Szelężnego, Grzywien, zabranych przy Aresztantach pieniędzy, zgoła ze wszelkich źrzódeł do Kass swoich wplywaiących, tudzież i expens, oraz sposobem rapportu, w Xięgach zapisuiących się Woluntaryuszow regestra w przeciągu sześciu tygodni, od Oblaty niniey szego licząc urządzenia, Rachunki, i też Rapporta pod przysięgą okazały.

Konfederacye zaś Woiewódzkie, Osob które podług teraźnieyszey Konfederacyi Generalney zleceń z wyszczegulnionych artykułów rachować się winny, a w skład Konfederacyi Woiewodzkich, za Marszałków, lub Konsyliarzów wchodziłyby do zasiadania, na ow czas i roztrząsania rachunków nie przypuszczaiąc, wszystkie takowe rachunki odebrawszy, nic z nich na żadne potrzeby nie tykaiąc, Szelęzne tylko i Groszowe na Fundusz Kommissyow Cywilno-Woyskowych dawniey przeznaczone, które Kommissya Skarbowa Koronna wybierać, i po wybraniu na utrzymanie Kancellaryi Woiewodzkich, Ziem, i Powiatów, za kwitami Marszałków lub zastępców, wypłacać powinna będzie, przy Kassach Konfederackich zostawiwszy

Xxx

Tabellę Generalną dochodów, i wydatków dokładnie i regularnie ułożywszy, JWW. Marszałkom Konfederacyi Generalney, dla uwiadomienia o tym Konfederacyi doniosą, w przypadku zaś gdzieby która Konfederacya Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, ſamych tylko bywſzych Kommiſſarzy Cywilno-Woyſkowych w ſkładzie ſwoim za Konſyliarzy miała, tedy Marszałek Konfederacyi mieyscowey, Osob trzy z Obywateli, dobrze oſiadłych, do tego dzieła wybierze, a po wykonaney ich przyſiędze, exekucyą wzmiankowaney czynności im poleci.

Przeciwiące ſię temu rozrządzeniu Osoby Kommiſſye Cywilno-Woyſkowe dawniey ſkładaiące, w Sądach Appellacyinych *respectivè* ſwoich Prowincyi, a zaś uraniaiące dochody publiczne w ſądach Generalney Konfederacyi podług praw *de Crimine peculatûs* uſtanowionych, pod karami odpowiadać będą. O czym Generalna Konfederacya Oboyga Narodów ninieyſzym woli ſwoiey oświadczeniem oſtrzega.

Nadto taż Konfederacya Oboyga Narodów obowiązuie Konfederacye Woiewodztw, Ziem, i Powiatów, aby rachunki ze wszelkich dochodow i wychodow, tudzież ofiar dobrowolnych mieyſkich, wſzyſtkich Miaſt Wolnych Rzpltey zacząwſzy od oſtatniego Kwitu zeſzłego Departamentu Policyi w radzie nieuſtaiacey, zaſiągnąwszy od tegoż potrzebnych w tey mierze informacyi od Magiſtratów podobnie pod Przyſięgą w przeciągu czasu wyżey wyrażonego wyſłuchali, o ſtanie Kass Mieyſkich w iakim były, ſą, lub obrocone, Konfederacyą Generalną uwiadomiły, których na pożytek, lub ozdobę tychże Miaſt Konfederacya Generalna użyć deklaruie.

Wſzakże Konfederacya Generalna zaleca ieszcze, iż gdyby kto ofiarę ſwoią nazad przed czasem ogłoszenia tey Rezolucyi odebrał, aby dla odzyſkania teyże na powrot, donieſiony przez examinuiących Generalney Konfederacyi zoſtał. Odtąd zaś na niczyie prywatne żądanie, żadna ofiara oddana nikomu bydź nie ma. Dan w Brześciu Litewſkim na Seſſyi Konfederacyi Oboyga Narodów Dnia 22. Mieſiąca Września 1792. Roku.

Stanisław Szcz: Potocki G. A. K. G. K. K. M. (L. S.) *Xże Alexa: Sapieha K. W. i W. X. Lit. K. M.*

Benedykt Hulewicz P. Z. W. R. K. N. K. K. Kor:

Mowa JW. Jozefa Korwina Kossakowskiego Woiewodzica Witebſkiego, Konsyliarza z Woiewodztwa Wileń: do Konfederacyi Generalney W. X. Lit: przy złączeniu ſię Konfederacyi Obu Narodów w Brześciu Litewſkim Roku 1792. Dnia 11. Września miana.

Nayiaśnieysza Obu Narodów Konfederacyo!

Dzień świetny nie powinienby mieszać wspomnienia ſmutne, ale ſię iasność ſłońca nie inaczey daie oczom widzieć, iak po uſunieniu obłoków: winszuiąc sobie, w dziękach uroczyſtych Bogu ſtawiemy przeſzłe, ażebyśmy czuli dar z pomyślności przyſzłey.

Patrzaliśmy na obelgę Oycow naſzych, tworców wolności Narodowey, dziś popiołom ich powracać zabieramy ſię świetność i chwałę.

Widzieliśmy Ołtarze nasze znieważone maxymami nowey Sekty Filozoficzney dziś oddać im cześć i świetność ſpieszemy.

Doświadczaliśmy mocy gaszącey czucia szlachetne, dziś czuiemy tę krew w sobie, która Bohaterów wyradzała.

Natrząsały ſię z nas obce nawet Narody, iak sztuka zwodnicza łudząc, ſieiąc potwarze, zabieraiąc ſię do gwałtów, czerniąc cnotę, ſzydząc z patryotyzmu, charakter Narodu Polſkiego zmienić uſiłowała; dziś ſzczerość, otwartość, proſtota i miłość braterſka odrodzeuie ſwoie poczyna.

Zoſtawaliśmy w obłąkaniu szukaiąc ſprzymierzeń zapalaiących woyny; dziś widziemy tę rękę, która całość, wolność, i independencyą naszą wſpiera.

Zołnierz, Kapłan, Mieszczanin, i Rolnik, iuż poczynał zapominać na Obywatelſtwo, powołanie, ſtan, i powinność, zrywaiąc związek towarzyſtwa, a ſpiesząc do anarchii; dziś w oczach każdego potrzeba obowiązków iasno ſię daie widzieć.

Słowem: ſtaliśmy nad przepaścią, w którey nic świętego, nic pewnego, nic poważnego nie było; dziś ſtoiemy na brzegu uwielbienia cnoty, i wyſtępków poſkromienia, czyniąc Polaka Polakiem.

Szczegulniey co do Narodu naszego Litewſkiego, czuliśmy zerwany Traktat Unii we wſzyſtkich częściach, i dzieło iedno z naywiększych Jagiellońſkie znieważone i rozprute, do łatwego i prawnego za każdym gwałtownym poruszeniem oddzielenia na zawsze z ſobą złączonych Narodów; dziś wy ieſteście temi mężami, którzy żyli za Władysławow, Zygmuntów, i Batorych, a dzień dziſieyszy będzie potomność z równym upoważeniem wspominała, iak wſpomina dzień Unii Obu Narodów.

Po tyſiąckroć ſzczęśliwym ſię ſądzę, poczynaiąc pierwiaſtkową poſługę Oyczyźnie moiey, nie ſkażone zachowuiąc ſerce w czaſie zeszłym, a w dziſieyszym śmiało i ze wszelką wolnością wezwany do tego Grona winszować Oyczyźnie i oglądać ten dzień oczekiwany, a razem mieć honor od Narodu Litewſkiego, z ſtanu Rycerſkiego złożyć oświadczenia, komu są naywłaściwiey winne.

Przez dzieła twoie wielkie wspominamy ciebie JW. Mości Panie Potocki Marszałku Konfederacyi Gener: Wolney Kor. Inſtrukcye dawane poſłom naszym, oświadczyły głośne Osoby twoiey uwielbienie, kiedyś swoim kosztem ſtawił dla poſługi Oyczyzny Roty, kiedyś Arsenał wzbogacał darem dział uczynionym, kiedyś Osobą ſwoią i ludźmi zaſłaniał od zarazy granice, kiedyś wyznaczoną ſummą w nadgrodę męſtwa zachęcał do bohaterſkich ſpraw Zołnierza, kiedyś spokoyność Kraiową obecnością i czułością twoią utrzymywał, kiedyś nakoniec równości Szlacheckiey, że w Urzędach nie zależy, przeyściem z Senatu do Stanu Rycerſkiego dla zręczniey ſzey wyſługi publiczney, chciał dowodzić. Lecz nikną te wielkie sprawy przed większemi; zdaie ſię, że ſłowa pisma: *Dopuść prześladowania, ieżeli złorzeczyć nie będzie*, na doświadczenie cnoty, są koniecznie do iey świetności potrzebne.

Doświadczyła cnota i ſtałe do Oyczyzny przywiązanie twoie tego probierſkiego kamienia, wyżſzy nad wſzyſtko, wolność Przodków naſzych i twoię ważyłeś i ważyſz więcey nad maiątek, mogący ſprawić tobie wſzędzie przyiemne życie, i nad ſamo życie tak miłe licznemu potomſtwu, Oyczyznę znaiąc za matkę, a cnotliwych za twoię familią. Dla niey, i dla nich żyiąc, przyiąłeś przewodnictwo w gronie tak zacnych mężow ſkładaiących Konfederacyą Generalną wolną Koronną.

Naród naſz Litewſki za waſzym idąc przykładem, łącząc ſię z ſercem i Aktem wezwał do przewodnictwa ſobie ukochaną i z wielo-

rakich urzędowań wstawioną Osobę JO. Xcia Jmci Kanclerza W. W. X. Lit: Dziś zaś gdy łączy się Osobami, na moment nie przypuszczaiąc wątpliwości, ażeby ten węzeł kiedyżkolwiek, ktożkolwiek zerwać zdołał.

Bądźcie wielcy Mężowie wyższemi nad przesądy, bądźcie czynnemi w sprawie ważney Narodu, bądźcie stróżami swobód ogolnych Stanu Rycerskiego, bądźcie Bracią Braci chociażby obłąkanych, dobrą sprawą przekonywaiąc więcey, iak siłą ich upor, zaciętość i pomyłki.

Rzecz Narodu iest każdego z was i naszą. Pomniycie Oycowie na Syny wasze, że kochaiąc was z przyrodzenia, kochać was nawet po was będą z szczęścia, które pokoleniom zapewnicie.

Uniwersał Monety Zagraniczne podług oszacowania w Podatkach Publicznych przyimować nakazuiący, drobney zaś Monecie zdawkowey Zagraniczney kursu pod konfiskatą wzbraniaiący.

KOMMISSYA RZECZYPOSPOLITEY SKARBU KORONNEGO.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaie: od początku urzędowania Kommissyi swoiey, było nayściśleyszą iey usilnością, zapobiegać wchodowi do Państw Rzpltey Monety Zagraniczney, w swoiey wewnętrzney wartości monecie Krajowey srebrney nie wyrównywaiącey. Tey winney troskliwości dowodem są liczne Uniwersały Kommissyi swoiey, nawozu do Państw Rzpltey Monety Zagraniczney pod konfiskatą zakazuiące, wydane Urządzenia, ściśle Rewizye i baczność na przejeżdżaiącycb do Państw Rzpltey nakazuiące; gdy iednak mimo te zakazy i pilność Officyalistów Skarbowych, wpływ Monety pomienioney w wielu Woiewodztwach coraz większy pokazuie się; przeto Kommissya zapobiegaiąc szkodzie Krajowey, a do dawnieyszych Uniwersałów Kommissyi swoiey Monety Zagraniczne redukuiących stosuiąc się, gatunki Monet Zagranicznych, tak w Podatkach Publicznych, iako i w Cłach po Komorach Celnych, podług oszacowania niżey wyrażonego przyimowane mieć chce.

1mo. Przeszłe Polskie Talary - -	Złł: 8.	Gr.	3.
2do. Pół Talary - - -	— 4.	—	1 i pół.
3tio. Niemieckie Talary od R. 1754. -	— 8.	—	2.
4to. Pół Talary - - -	— 4.	—	7.
5to, Hollenderskie Albert Talary od R. 1726.	— 8.	—	1.
6to. Hiszpańskie Talary od R. 1619. kiedy nie są bardzo oberznięte. - -	— 7.	—	21.
7mo. Nowe Hiszpańskie i Amerykańskie Talary od Roku 1726. - -	— 8.	—	12.
8vo. Stare Francuzkie Talary od Roku 1644. do Roku 1725. - -	— 8.	—	8.
9no. Francuzkie Talary od R. 1726. -	— 9.	—	—
10mo. Stare Niemieckie Bank Talary od R. 1690. do Roku 1752. - -	— 8.	—	23.
11mo. Talary Polskie od R. 1620 do 1650.	— 8.	—	20.
12mo. Nowe Duńskie Bank Talary od R. 1775.	— 8.	—	21.
13tio. Szwedzkie Bank Talary od R. 1775.	— 8.	—	26.
14to. Stare Ruble bite 1722. 1725. 1728.	— 7.	—	—
15to. Dawne Ruble od R. 1730. do 1761.	— 7.	—	—
16to. Nowe Ruble od R. 1763. ieżeli nie są wytarte lub obrznięte. - -	— 6.	—	—
17mo. Dawne Pół-Ruble bite od R. 1722. do 1761. - -	— 3.	—	8.
18vo. Cwierć Ruble bite od R. 1722. do 1761.	— 1.	—	19.
19no. Nowe Pół-Ruble bite 1763. aż dotąd.	— 2.	—	28.
20mo. Cwierć Ruble od 1763. -	— 1.	—	14.
21mo. Pruskie Talary od Roku 1750.	— 5.	—	21.
22do. Dwu-Złotówki od Roku 1764. -	— 1.	—	26.
23tio. Złotówki - -	— —	—	27.
24to. Pół-Złotówki - -	— —	—	13.
25to. Tynfy - -	— 1.	—	2.
26to. Szostak - -	— —	—	9.
27mo. Nowe Tureckie Talary Izelato rzeczone z liczbą Rok wyrażaiące IIVV.	— 3.	—	27.
28vo. Tureckie Piastry Lewy rzeczone -	— 2.	—	28.
29no. Raywiańskie Talary od Roku 1763.	— 5.	—	13.
30mo. Talar Niderlandu Austryackiego -	— 9.	—	—
31mo. Cwiartka poprzedniczego Talara -	— 2.	—	6.

32do. Wszystkie Austryackie srebrne monety, zacząwszy od trzydziesto Graycarowek. aż do dziesięcio Graycara bite od Roku 1753. powinny mieć iednakową wartość z ninieyszą Polską monetą srebrną, i brane wszędzie.

A co się tycze drobney monety srebrney zdawkowey zagraniczney, ta iako dawnieyszemi Kommissyi swoiey Uniwersałami iest skassowana, tak kursu oney zakazuie, przez kogożkolwiek wydawaną za podległą konfiskacie bydź uznaie, i tego dozór i wykonanie Officyalistom Skarbu Koronnego nakazuie.

Który to Uniwersał, aby niezawodney każdego doszedł wiadomości, tenże po Miastach, Miasteczkach publikować, i do Grodów sposobem oblaty podać, a o podaniu i publikacyi wzięte attestata do Kommissyi swoiey odesłać JP. Officyalistom Skarbowym zaleca. Dan w Warszawie dnia 26. Mca Lipca R. P. 1761.

Roch z Głogowy Kossowski (L. S.)
Podskarbi W. Kor:

ZAGRANICZNE.

Niektore okoliczności dnia 2. i 3. w Paryżu.

Piękność i wdzięki, ieśli nie miękczą morderczey, i wstecz nie cofaią ręki, tym samym rozhukaney srogości powiększaią zażartość.

Xżna *de Lambale* 35. rok życia miała. Uroda iey twarzy od tych lat okazywała się bydź daleka. Młodość z pięknością zdawały się ubiegać, by iey nie odstąpić. Gdy wpadli do cuchtauzowey katuszy z wymierzonemi na życie iey groty okrutnicy, padła biedna na kolana rozciągaiąc rece, aby iey 24. godziny do przygotowania się na śmierć pozwolono. Nic

nie pomógło, zabiiaią. Głowę odrąbawszy, sadzą na pikę, ciało wleką przed więzienie *du Temple*, aby tym okrutnym widokiem Królowey rozrzewnić czułość. Tam paſtwią ſię nad martwemi zwłoki, aby Monarchini gorzey niż puginałem przebić ſerce. Wiadomo bowiem, że ta Xżna była nay większą zawsze Królewey przyiaciołką, i ta to była wina tey Xżney, która iey śmierć nie wczesną przyniosła. A gdy P. *Pethion* przymuszał, iżby Królowa patrzyła, ſtrasząc poſpolſtwa wpadnieniem do mieszkania, znaleźli ſię z mordercow tak zawzięci, że wydobywszy Xżney ſerce, wpuszkę włożyć chcieli, i ten prezent Królowey zaſłać napierali ſię. Lecz inni przecie wſtrzymali ten okrutny zawziętości domiar. Dość w takowym razie łaski, i nad cierpiącym Królowey ſercem miłoſierdzia.

Przykre ſą te wyobrażenia, lecz i wpośrzod okropności, ſą niektóre trafy zaszczyt ludzkości przynoszące. Dziwny to był dzień dla srogich morderſtw, dziwnieyszy dla porządku wpośrzod okrucieńſtw, że iednych zabiiano gwałtownie, drugich z regeſtru czytano imiona, zadłużonych i innych winowaycow puszczano, drugich ſądzono, poſtanowiwszy niby iakiś trybunał, ktorego ſamiż mordercy i ſędziami, i katami byli. Gdzie obszernieyszą niby salą znaleźli, tę za ſądową izbę wybrali, a u Karmelitow Refektarz. Tam zaſiadaią iedni z pikami, rapierami, i innym orężem, drudzy przeznaczone ofiary na rzeź między sobą trzymaiąc, czekaią pierwszych wyroku. Prędka ſprawa. Ci krzyczą wart zabicia, owi ſentencyą wydaią zabić. Jużci kolą, ścinaią, ćwiertuią. Z więzienia *Conciergerie* wyprowadzaią osadzonych, i na wielkich wſchodach rąbią. Krew ſię po gradusach aż na dół ſtrumieniami wali. Porywaią w tym starca, i trzęſącego ſię wpychaią do ſali owey, gdzie daią wyroki ſamiż oprawcy i ſędziowie. Córka tego ſtarca rozkwilona wdziera ſię między piki i rapiry, toż porywa oburącz i trzyma ſię mocno wylękłego Oyca, od którego iuż dni ośm nie odſtępowała. Dowiaduią ſię, że to ieſt P. *Sombreuil* Gubernator domu Inwalidów. Po kilku zapytaniach krótkich, ten co Prezydenta oznaczał, każe dziewcze oderwać. Woła ta zaklinaiąc, aby razem dozwolono iey umrzeć z Oycem. Sędzia więc do przytomnych temi słowy: *Winien, czy nie winien, rozumiem że byłaby rzecz nie godziwa, gdyby lud miał ręce broczyć we krwi tego ſtarca.* Puśćmy go. I owszem, uwalniamy wołaią. O Boże! iakem szczęśliwa! krzyknie z radości Corka, uciśnie Oyca, który iey schwyciwszy, kropi nabrzmiałe oczy, i zapłakane lice łzami. Bierze Corka pod rękę, i uprawadza Oyca od fatalnego ciosu. Na ten przenikliwy pogląd aiąc widok naysroższy wſtrzymać ſię od łez nie mogą.

P. *Cahier de Gerville* w tymże zoſtawał więzieniu. Człek ieden wchodzi, poſtrzega ſpokoynie czekaiącego ſwego losu. Jeſteś iak widzę (rzecze) uczciwy Człowiek! zacoż tu cię wzięto? Jedynie żem w podeyrzeniu, lecz niewinny cale ieſtem. Podźno moy przyiacielu, rzecze. Wyprowadza go przez tłum poſpólſtwa. Nikt słowa nie mówi. I tak szczęśliwie oſwobodzony zoſtaie.

L'Abbé *l'Enfant* uwięziony był, i wpisany w regeſtr podeyrzanych. Sąd uwolnił, i szedł iuż do domu, lecz krzykniono, że to ieſt ſpowiednik Królewſki, i zaraz na mieyscu rozpłatany.

W pośrzod zemſty i okrucieńſtw okazywało ſię też miłoſierdzie. W niektórych więzieniach Trybunały od ludu hurmem przybyłego poſtanowione były. Dwunaſtu Sędziow z pośrzod ſiebie mianowali. Pytania na prętce działy ſię u więźniow, za co ſiedzieli. Regeſtr czytano. Toż Sędziowie kładli rękę na winowaycow: i badali ſię u ludu? czy mniemacie? że podług ſumnienia uwolnić *[élargir]* możem Pana N.? Skoro powiedziano *Tak*, zaraz porywano na śmierć. Jeśli mówiono niewinny, wypuſzczano. Rzecz nie poięta, iakim ſpoſobem z tak wielkim tłumem rozhukanego i krwią ſpluſkanego pospolſtwa w niektórych mieyscach porządek i pozor ſprawiedliwości mogł bydź zachowany.

Więzienie *Bicetre* iak Forteca iaka dobywana była. Niewolnicy do oſtatniego ſię bronili, a niektórzy, co byli w kaydanach, te porozbiiawszy, niemi samemi nayżwawiey wpadaiących tłukli. Niektórzy z Federatów zginęli. Ale za to wszyscy więźniowie co do iednego rozſiekani, oprocz 207. w kościele zawartych, których maią przez Trybunały sądzić. To więzienie dnia 3. Września zrana ciałami zabitych napakowane było. Nicby nie poradzili więźniom, lecz Artyllerya ſprowadzona, i z ſiedmiu armat tak w ſali, iako i w innych mieyscach do więźniow ſtrzelano. Tym ſpoſobem uśmierzeni zoſtali, i potym zabici.

Teraz liczbę iuż rożnych osob pobitych zacząwszy od dnia 2. Września zpołudnia do wieczora 3. dnia, na 6. tyſięcy osob kładną. Jeden z Marsylſkich Federatów chlubił ſię, że więcey niż 300. własną ręką zamordował.

Królowa chciała (iak piſzą) na ſamą wniść po ſchodach wieżę Temple. Lecz warta ſtoiąca niedopuściła. Drugi będący na ſzylwachu rzekł te ſłowa: *Barzoś dobrze zrobił, bobym ci zaraz w łeb ſtrzelił.*

Gdy nie dopuſzczaią, aby Król rozmawiał z Królową, ſłyſzane były te ſłowa, Król rzekł: *Widziałem 42.* a Królowa, *a ja 53.* — Kamerdyner *Hue*, który śpiewał: *O Rychardzie! o móy Królu!* w areſzt ściſły wzięty, nalegany aby wytłumaczył, co ſię te znaczyły Króla i Królowey wyrazy, ſtatecznie twierdził, że nie wiedział.

Piſzą inne liſty, że Pani *Tourzelle*, i niektóre Panny Królowey uratowane w wigilią tego dnia okropnego. Także Pani *Ste Brice* i córka 10. lat maiąca Pani *Tourzelle* ukryte w życiu zoſtały.

Z więzienia *d'Orléans* prowadzeni do Paryża, iedni ſą przez większą wartę poſłaną zachowani, drudzy, których 54. rachuią, gdy byli do Werſalu przyprowadzeni, pomordowani zoſtali.

W Remach z dnia 2. na 3. Września rzeź była nakſztałt Paryzkiey. Naywyżſzy dyrektor poczty P. *Guerin*, że był w podeyrzeniu korreſpondencyi z Królem, przez pospólſtwo rozſiekany. Pierwſzy też jego ſekretarz, i PP. *Montroiſier* kapitan Gwardyi Królewſkiey, l'Abbé *de la Condamire de Lescur*, W. Wikary, i XX. *Romains, Alexandre* ſą w tumulcie zamordowani.

We wsi przy Meaux 22. głowy ścięto. W *Chalons* nad Marną rzeką ſtarego Prokuratora Królewſkiego zabito. Toż w miaſtach niemało innych wielu obywatelow potkało.

Z Wiednia dnia 1. Wrześ: Mamy wiadomość z Konſtantynopola, że ſię tam zaraza morowa niedopiero iuż ukazała. Teraz w domu iednego Miniſtra Cudzoziemſkiego to ieſt Hrabi Potockiego (iak mniemaią) z teyże zarazy Kanonik ieden umarł (*Nie piſze w Gazecie nazwiſka.*)

Względem ſzerzącey ſię tey ſtraſzney plagi, bardzo niepomyślne Miniſterium naſze od granic Wołoſkich odebrało wiadomości, gdzie wielka codzień mieſzkańcow umiera liczba. Zona Hoſpodara niedawno tam poiachała. Za jey przybyciem okazała ſię wkrotce zaraza. Więc na takowe przybycie to całe nieſzczęście zwalono. Jakożkolwiek bądź, po nadgraniczu Siedmiogrodzkiey Ziemi i Bannatu Temezwarſkiego wſzelka oſtrożność, aby to złe do krajow naſzych nie weſzło, ieſt uczyniona.

DODATEK